



13
SPRAWA BIEŻNI PRZY II LO
TRAFIŁA DO PROKURATURY

12
AGITACJA ZA MIEJSKIE PIENIĄDZE
NA RZECZ PIS

12
BURMISTRZ I ANDRUSZKIEWICZ POD
LUPĄ: KTO DAŁ ZIELONE ŚWIATŁO
NA WYKORZYSTANIE HERBU
MIASTA?

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

PRZEGLĄD POWIATOWY -
 25 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 36 (1160) // 05.10.23

Rzekoma obniżka



opłat o 27%

Manipulacja burmistrza Karolczuka

27-PROCENTOWA OBNIŻKA OPŁAT ZA CIEPŁO TO MANIPULACJA? AUGUSTOWIANIE PŁACĄ WIĘCEJ NIŻ PRZED DWOMA LATY, A OPOZYCJA WSKAZUJE NA FAŁSZYWĄ PROPAGANDĘ WŁADZ. MIESZKAŃCY NIE DAJĄ SIĘ ZWIEŚĆ, PAMIĘTAJĄC BURZLIWE SPOTKANIA Z MARCOWEGO KRYZYSU. KTO TU NAPRAWDĘ JEST "DZIADEM"?

W ostatnich latach augustowianie zostali dotknięci gigantycznymi podwyżkami opłat za ciepło miejskie i otrzymywali rachunki znacznie wyższe niż osoby mieszkające w okolicznych miastach. Było to spowodowane przede wszystkim wysokimi kosztami emisji dwutlenku węgla ponoszonymi przez miejską spółkę ciepłowniczą. MPEC płaciło za zaniechania modernizacyjne i konieczność opalania ciepłowni miałem węglowym. Koszty zaniedbań były przeliczane na mieszkańców. Poprzedni burmistrz Augustowa, Wojciech Walulik i były prezes MPEC, Wojciech Krzywiński wielokrotnie twierdzili, że program modernizacji ciepłowni był gotowy w 2018 roku i należało go pilnie wdrożyć. Ale miasto pod rządami burmistrza Mirosława

Karolczuka rzutem na taśmę przystąpiło dopiero do ostatniej edycji programu dofinansowanego niezbędną modernizację. Wtedy możliwa stała się budowa instalacji na biomase, która spowodowała obniżenie emisji CO2.

Burmistrz odwraca kota ogonem
 W marcu 2023 roku do urzędu miasta przybyło mnóstwo zdesperowanych mieszkańców i przedsiębiorców opowiadających o swoim dramacie. Burmistrz zabłysnął buńczucznością, aby odbiorcy ciepła udali się po pomoc do opieki społecznej. Po tej wypowiedzi augustowianie opuścili salę urzędu w dość burzliwych nastrojach. Jeden z nich wychodząc z sali stwierdził, że mieszkańcy nie są „dziadami”. Ostatnio

burmistrz Karolczuk ogłosił szumnie wprowadzenie 27 procentowej obniżki opłaty za ciepło. Zapomniał dodać, że jest to niewielka ulga, gdy porównamy stawki sprzed zaledwie dwóch lat. Radni opozycji mówią, że propaganda burmistrza jest fałszywa, bo obniżka wyniesie jedynie 11 procent. Władze miejskie robią dobrą minę do złej gry. Próbuje wmówić nam, że ich niewątpliwa porażka w całej kadencji, stała się dziś powodem do świętowania. -Problem w tej sprawie polega na tym, że w roku 2021 cena gigadzula w augustowskim MPEC wynosiła 41 zł, a po rzekomej obniżce będzie wynosiła 73 zł -podkreśla radny Leszek Cieślak.

Krzysztof Przekop

10 Marsz Miliona Serc. Jedność w walce o zmianę

W niedzielę, 1 października augustowski autobus wyruszył do Warszawy w celu dołączenia do Marszu Miliona Serc.



2 Głupota wyborcy

W tym odcinku opowieści o Mironie przeczytamy o podwyżce, która jest obniżką.

7 TIR-y wrócą do miasta.

Kolejne manipulacje redaktora Karolczuka



OPÓŹNIONY REMONT POMOSTÓW NA PLAŻY POSTIW

7 ZNAMY NOWE OKOLICZNOŚCI WYPADKU NA AUGUSTOWSKIM BASENIE

6 REWITALIZACJA KACZEGO DOŁKA -CZY MIESZKAŃCY SĄ NAPRAWDĘ ZADOWOLENI?

15



Głupota wyborcy

-Sławojek, jesteś nam bardzo potrzebny -Felek Skonopi miał zatroskaną minę. -Jesień idzie i ludzie niedługo włączą grzejniki. Musimy obiecać im jakąś obniżkę. Masz jakiś pomysł?

-No tak, oczywiście. Jak trwoga to, kurwa, do boga -Sławojek jak zwykle mieszał sacrum z profanum. -Miron ma kilka miesięcy do wyborów i zorientował się, że na ciepło może się przejechać. Wołajcie tu mi prezesa od ciepła.

Od kilku tygodni ekipa rządząca naszym miastem powoli budziła się z letniego błogostanu. Dobowski odstawił swój jacht do portu, miejski helikopter zrobił kilka kursów nad morza południowe, by zwieźć ekipę i ich bagaże do naszego miasta. Okazało się, że przez lato problemy nie zniknęły, chociaż dzięki wyłączonym telefonom nie zwracały na siebie uwagi ważnych urzędników. Po serii porażek koncertowych na początku wakacji, Miron i jego towarzysze partyjni spędzali czas pomiędzy pokładem statku i basenem w

pięciogwiazdkowym hotelu. Za hotel, jedzenie i drinki z wielką ochotą płacił podatnik. Wieczorami przychodziły miejscowe koleżanki, ale rano wychodziły, zostawiając rachunek na usługi marketingowe. Letnie miesiące to bardzo ciekawy i relaksujący okres dla ekipy Mirona. Problemy zostały bardzo daleko, pozostało jedynie korzystać z życia. Ale lato się kończyło. Sławojek wybrał odpoczynek w kraju i wściekał się, że za wszystko musiał sam płacić. Domek nad jeziorem wprawdzie wynajął mu Miron, to znaczy Sławojek sam sobie wynajął, Miron tylko podpisał umowę, ale kielbaski na grilla, piwo, inne napoje i płyn od komarów musiał kupować sam, bo Miron z ekipą i kartami płatniczymi siedzieli sobie daleko stąd. O koleżankach na nocki mógł tylko pomarzyć.

Ale teraz Felek z Mironem potrzebują go na gwałt. Spotkanie z prezesem od ciepła nie szło po myśli Sławojka. -Nie możemy obniżyć ceny, bo kilka lat temu nie daliście pieniędzy na modernizację -prezes od ciepła

wydawał się dość profesjonalny, co Sławojka denerwowało, gdyż wiedział, że za chwilę straci wątek. Sławojek lubił takie rozmowy ogólne, że są wzrosty, albo że są spadki. O tendencjach lubił się mądrzyć. Gdy przychodziło do konkretów, wysiadał mu rozum.

-Ale my musimy obniżyć -był bliski wybuchnięcia.

-Musielibyśmy dostać kredyt albo pożyczkę, ale banki nam nie dadzą. Widzą zaniedbania inwestycyjne i ręczne sterowanie z ratusza.

-Gównu mnie to obchodzi, masz znaleźć sposób.

Spotkanie nie przyniosło żadnego rezultatu.

-Ciepłownia potrzebuje kasy, ale nikt, nawet mój szwagier od chwilówek nie chce im pożyczyć? -Dobowski wydawał się zdziwiony.

-Nikt -rozwiązał wątpliwości Sławojek.

-Zatem Miron musi dać prezesowi brakujące dwie bańki.

-Ja tyle nie mam. Znaczący prawie już mam, ale niedługo wybory, sam będą potrzebował -Miron był bliski płaczu.

-Miałem na myśli podatnika, w którego imieniu pieniądze pożyczą Miron

-wyjaśnił problem Dobowski.

-Podatnicy pożyczą ciepłowni dwie duże bańki, dwa miliony, znaczący. To będzie pożyczka bezzwrotna -Felek Skonopi wydawał się mieć gotowy plan. -Za pieniądze mieszkańców prezes kupi węgiel, napali w piecu i prześle ciepło do ich domów.

Oni za to ciepło zapłacą zgodnie z naszym cennikiem, czyli najdrożej w województwie. Ale żeby się nie buntowali, bo w końcu płacą dwa razy za to samo ciepło, ogłosimy, że damy im obniżkę, taką promocję zrobimy.

-Mamy zatem finansowe perpetuum mobile. Ciemny lud kupuje wszystko i łyka jak pelikany -Sławojek był dumny, gdyż to on był architektem tego planu. -Kroimy mieszkańców naszego miasta dwa razy. Raz w podatkach, z których mamy na pożyczkę dla ciepłowni, drugi raz w kosmicznych cenach ciepła. To się nazywa wyzysk centralnie sterowany. Teraz trzeba tylko rzucić jakiś ochłap, by motłoch się cieszył z dobroduszości Mirona. Obniżymy cenę ciepła o 10 procent.

-To znacznie za mało, musi być co najmniej trzydzieści -Dobowski pociągnął łyk drogiej służbowej whisky i zaciągnął się cygarem.

-Nie ma takiej opcji -Sławojek wydawał się zasadniczy. -Musimy podnieść pensję prezesowi, dać mu dużą premię, żeby nasi ludzie widzieli, że o towarzyszy partyjnych dbamy.

-Poczekajcie koledzy -Felek miał kolejną koncepcję. -Ogłosimy, że od przyszłego roku będzie podwyżka o 20 procent, a potem, że Miron postanowił zrobić obniżkę o 30 procent od ceny przyszłorocznej. Ty będziesz miał swoje 10 procent, a ludziom się powie, że to obniżka o 30 procent. Nikt się nie doliczy, to zbyt skomplikowane. Zapłacą dwa razy więcej niż przed rokiem i będą nam dziękować, i nas podziwiać. Głupota wyborcy nie zna granic.

-To się, kurwa, może udać -Sławojek z zadowoleniem podszedł do barku po kolejną porcję whisky. Zapalił też cygaro. -Otwórz Miron komputer i pisz w tym swoim piśmie, że ogłaszasz obniżkę na ciepło i to aż o 30 procent. Miron napisał ulotkę, podpisał swoim imieniem, a potem zaczął układać pasjansa.

Krzysztof Przekop

Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

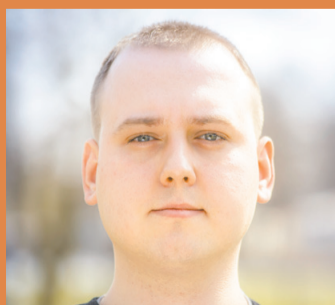
DZIENNIKARZE
"Przeгляdu Powiatowego"
są stale do Państwa dyspozycji

Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu



Zuzanna Hanysz
tel. 87 643 46 46
zuzanna.hanysz@powiatowy.eu



Daniel Sieńko
tel. 87 643 46 46
daniel.sienko@powiatowy.eu



DO SEJMU
Okręg nr 24

Joanna Lisek

Nr 12 na liście

Wojsko Polskie przyczyni się do rozwoju miasta i powiatu

15 września w sesji Rady Powiatu w Augustowie wziął udział **Michał Wiśniewski** – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz z zespołem współpracowników, którzy uczestniczą w tworzeniu nowych jednostek wojskowych.

Minister Michał Wiśniewski – augustowianin, który od około 1,5 roku zaangażowany jest w działania MON prowadzące do odtwarzania jednostek wojskowych na wschód od Wisły zapewnił, że jednostka wojskowa w Augustowie powstanie bardzo szybko.

wojskową w Augustowie. Decydującym czynnikiem były walory praktyczne oraz potrzeba obrony i ochrony krajowych ciągów komunikacyjnych. Saperzy to nie tylko rozbrajanie niewybuchów, to przede wszystkim zabezpieczenie i budowa infrastruktury, mostów, dróg, kolei etc.

Jednostka wojskowa w Augustowie została powołana pod koniec lipca bieżącego roku, ale mieszkańcy miasta do mundurów Wojska Polskiego mogą się przyzwyczajać już od 1 sierpnia, kiedy to do miasta zaczęli przyjeżdżać przedstawiciele jednostek odpowiedzialnych za infrastrukturę i

dla Augustowa kluczowa inwestycja.

Jakie czynniki brane są pod uwagę przy tworzeniu nowych jednostek wojskowych?

Wzmocnienie potencjału obronnego Polski Wschodniej jest decyzją opartą o analizę zagrożeń bezpieczeństwa naszego kraju i ochronę nienaruszalności jego granic. Sam proces odtwarzania i powoływania nowych jednostek wymaga natomiast połączenia trzech elementów: ludzi, sprzętu i infrastruktury.

Najważniejsi są ludzie, ponieważ to właśnie nasi Obywatele tworzą Wojsko Polskie. Prowadzimy na szeroką skalę kampanię rekrutacyjną i już dziś widzimy liczny napływ ochotników do wojska. Polskie Siły Zbrojne liczą obecnie ponad 180 000 żołnierzy. Nowoczesne uzbrojenie dla nich zamawiamy u krajowych producentów należących do Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Uzupełniamy dostawy współpracując z kontrahentami zagranicznymi ze Stanów Zjednoczonych i Korei Południowej.

Kluczowym elementem prawidłowego funkcjonowania jednostek wojskowych jest również odpowiednia infrastruktura. Również na tej płaszczyźnie, podejmujemy, jako kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, zdecydowane działania. Nabywamy oraz modernizujemy budynki i grunty należące wcześniej m.in. do samorządów, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, czy Lasów Państwowych.

Wszyscy możemy zobaczyć, jak olbrzymi nacisk kładzie obecny rząd Prawa i Sprawiedliwości na odbudowę zlikwidowanych i rozbudowę istniejących jednostek wojskowych na wschodniej flance NATO. Niestety, przez lata potencjał militarny Sił Zbrojnych RP na wschód od Wisły był redukowany, a jednostki, które przetrwały nie miały optymalnej zdolności bojowej, mogącej sprostać wyzwaniom, jakie przed nami stoją.

Jakie jednostki udało się już odtworzyć lub zbudować od nowa?

Lista sukcesów jest już dosyć długa: rozbudowa jednostki w Suwałkach, stworzenie nowych jednostek w moim rodzinnym Augustowie, a także w Grajewie, Wojewodzinie, Siemiatyczach, Kolnie, Czarnej Białostockiej oraz Łomży. Jest to tylko początek całego projektu związanego ze wzmocnieniem potencjału obronnego Polski Wschodniej.

Liczą się czyny, a nie obietnice. Firmy wykonawcze w Czartajewie i Wojewodzinie są już w połowie prac. Na masztach tych jednostek, jeszcze tej jesieni będą wciągnięte białoczerwone flagi i będą tam stacjonować żołnierze dla naszego bezpieczeństwa, po to, by odstraszać agresora.

Jesteśmy zdeterminowani, żeby budować system bezpieczeństwa naszego kraju. Gdy pod koniec ubiegłego roku Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak podpisał z Burmistrzem Kolna, Andrzejem Dudą, porozumienie o przekazaniu posiadanej przez miasto nieruchomości dla planowanej jednostki, mówiąc, że to „gwarancja bezpieczeństwa mieszkańców województwa podlaskiego”, opozycja krzyczała, że to polityczna obietnica bez pokrycia, tak jak to miało miejsce z murem na granicy z Białorusią. Już po

5 miesiącach, ta pierwsza z jednostek wchodzących w skład 1 Dywizji Piechoty Legionów została otwarta. To tam służą już żołnierze.

Czy wojsko to jedynie bezpieczeństwo?

Zapewniając bezpieczeństwo mieszkańcom mojego rodzinnego Podlasia, jednostki wojskowe w każdej z tych lokalizacji staną się znaczącym i atrakcyjnym pracodawcą. Przyniesie to olbrzymi wzrost miejsc pracy we wszystkich sektorach lokalnej gospodarki. Pamiętajmy, że statystycznie jeden żołnierz generuje 3 dodatkowe miejsca pracy (m.in. w szkołach, żłobkach i szeroko rozumianych usługach). Oprócz spraw codziennych, związanych z obsługą jednostek wojskowych czy funkcjonowaniem administracji cywilnej, oznacza to rozwój infrastruktury – dróg, kolei, budowę nowych mieszkań, rozwój usług medycznych oraz sklepów. Młodzi żołnierze pochodzący z Podlasia oraz żołnierze przeniesieni do nowo powstałych jednostek, ożywią demograficznie nasz region. Solidne podstawy zatrudnienia w służbie Polsce, pozwolą im na założenie rodzin i umożliwią wzięcie udziału w budowie sukcesu całego Województwa Podlaskiego. To dzięki moim staraniom i zaangażowaniu udało się rozpocząć prace analityczne nad elektryfikacją linii kolejowej Sokółka-Augustów-Suwałki oraz uznać budowę drogi ekspresowej z Białegostoku przez Augustów do Suwałk za ważną dla obronności, co zapewni tej inwestycji szczególne miejsce w budżecie państwa. Jako Wiceminister Obrony Narodowej skupiłem się również na poprawie nawierzchni dróg w gminach przygranicznych, ważnych z punktu widzenia wojska, a na co dzień służących wszystkim mieszkańcom.

RED.



Przemówienie M. Wiśniewskiego – Podsekretarza Stanu w MON podczas sesji Rady Powiatu w Augustowie

Będzie to batalion saperów, liczący docelowo ok. 700 żołnierzy, którzy wyposażeni będą w nowoczesny sprzęt wojskowy.

Poniżej zamieszczamy odpowiedzi Ministra Michała Wiśniewskiego na najczęściej pojawiające się pytania mieszkańców dotyczące bezpieczeństwa.

Dlaczego nowo formowana jednostka wojskowa w Augustowie to batalion saperów?

Koncepcja Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka zakłada obronę każdego centymetra Polski i każdego jej Obywatela. Działając z jego upoważnienia, angażuję się w proces wzmacniania Sił Zbrojnych na wschodniej granicy NATO, szczególnie w zakresie rozbudowy 16 i 18 Dywizji Zmechanizowanej oraz utworzenia 1 Dywizji Piechoty Legionów, zwanej także Podlaską Dywizją. To dla mnie ogromne wyróżnienie i bardzo duża odpowiedzialność wobec Obywateli Polski, a w szczególności wobec mieszkańców naszego Regionu.

Mając na uwadze bliskość granicy z Białorusią, ukształtowanie terenu oraz strategiczne znaczenie Przesmyku Suwałskiego, w drodze analiz operacyjnych na szczeblu ministerialnym ustalono, że saperzy ze swoim specjalistycznym sprzętem będą najbardziej adekwatną jednostką

logistykę. Jest to kolejne ważne zadanie, które realizujemy z Panem Ministrem Obrony Narodowej Mariuszem Błaszczakiem. Już teraz mogę powiedzieć, że ponad 30 żołnierzy zasililo szeregi i pełni służbę w batalionie, a to dopiero początek i z każdym dniem będzie ich coraz więcej. Należy podkreślić, że duży nacisk ukierunkowany jest na szkolenie specjalistyczne wcielanych do jednostki żołnierzy. Obecnie finalizowane są kwestie formalne i planistyczne. Zgodnie z konsekwentnie realizowaną przez Pana Ministra Mariusza Błaszczaka strategią, Wojsko Polskie ma w pierwszej kolejności odstraszać potencjalnego agresora, a dzięki zmienionej doktrynie w razie potrzeby bronić każdego centymetra polskiej ziemi. Dlatego też Wojsko Polskie będzie stacjonowało także w malowniczym Augustowie. Każda jednostka wojskowa daje obywatelom poczucie bezpieczeństwa, a ponadto dodatkowe miejsca pracy i stabilizację zawodową, również po sezonie turystyczno-wypoczynkowym. Pamiętajmy, że niezbędna będzie również infrastruktura towarzysząca i usługi, z których będzie korzystała jednostka wojskowa, dlatego lokalizacja jednostki wojskowej w Augustowie to dla miasta i mieszkańców doskonała wiadomość. Wszystko to bezsprzecznie wpłynie na pobudzenie lokalnego biznesu i stworzy nowe miejsca pracy. W obecnym czasie to

Powiat dostanie 12 mln zł

Szpitalny Oddział Ratunkowy augustowskiego szpitala otrzyma z rządowego Funduszu Medycznego prawie **10 mln zł** na modernizację i zakup nowoczesnego sprzętu, w szczególności własnego tomografu komputerowego, którego dotychczas SP ZOZ nie posiadał.

W ramach **Rządowego Programu Odbudowy Zabytków** wnioskiem złożonym przez Powiat Augustowski przyznano dofinansowanie w łącznej kwocie ponad **2 mln zł**, z przeznaczeniem na modernizację Bazyliki Mniejszej pw. Najświętszego Serca Jezusowego oraz przeprowadzenie prac remontowych w zewnętrznej części kościoła Matki Bożej Częstochowskiej w Augustowie.

Red.

Zbudowano ważną ścieżkę rowerową

27 września oddano do użytku zbudowaną przez Powiat Augustowski ścieżkę rowerową biegnącą przez obszar Wigierskiego Parku Narodowego.

-Spotykamy się w dniu szczególnym -27 września jest Światowym Dniem Turystyki. Ta nowa ścieżka rowerowa będzie służyła mieszkańcom Gminy Nowinka, Powiatu Augustowskiego, Powiatu Suwalskiego i Miasta Suwałki, a także turystom licznie odwiedzającym nasze tereny - powiedział **Jarosław Szlaszyński** - Starosta Augustowski. - Zapewni bezpieczeństwo, podniesie atrakcyjność turystyczną oraz przyczyni się do poprawy standardu życia lokalnej społeczności, dodał starosta.

W ramach zadania zbudowana została jednostronna, dwukierunkowa ścieżka rowerowa o długości około 4,98 km, wzdłuż odcinka drogi powiatowej Nr 1201B leżącego pomiędzy miejscowościami Gawrych Ruda i Bryzgiel.

Łącznie wartość zadania wyniosła około 5,5 mln zł, z czego 4,9 mln zł sfinansowane zostało ze środków Budżetu Państwa - 2,99 mln zł pochodziło z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych - edycja druga i 1,91 mln zł - z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wkład Powiatu Augustowskiego wyniósł około 312 tys. zł, a Gminy Nowinka - 303 tys. zł. Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Drogowo - Mostowe S.A. z Suwałk.

Obecny na spotkaniu **Jarosław Zieliński** - Poseł na Sejm RP podkreślił, że bez programów rządowych ta inwestycja nie byłaby możliwa. Zwrócił również uwagę, że dzięki dobrej współpracy rządowo-samorządowo-parlamentarnej możliwe



Uroczyste otwarcie nowej ścieżki rowerowej

jest pozyskiwane dużego wsparcia finansowego i realizacja przedsięwzięć od dawna oczekiwanych przez mieszkańców i turystów.

W imieniu użytkowników tej ścieżki za realizację inwestycji podziękowała **Teresa Strękowska** - Wójt Gminy Nowinka. W spotkaniu uczestniczyli również: **Katarzyna Beata Sturgulewska** - Zastępca Wójta oraz przedstawiciele mieszkańców: **Iłona Jagłowska** - Radna Gminy Nowinka, **Jerzy Chrułski** - Sołtys wsi Bryzgiel i **Wiesława Chrułska** - Dyrektorka Szkoły w Nowince. Powiat Augustowski reprezentowali: starosta **Jarosław Szlaszyński**, wicestarosta **Dariusz Jan Szkiładź** oraz pozostali Członkowie Zarządu: **Marek Dobkowski**, **Tadeusz Dragiewicz** i **Waldemar Jedliński**, a także **Mieczysław**

Sobolewski - Przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej i **Mirosław Krakowski** - Skarbnik Powiatu. W uroczystym otwarciu udział wzięli również przedstawiciele wykonawcy: **Arnold Saladonis** - Prezes Zarządu PDM S.A. Suwałki i Wiceprezes **Marek Sobota**, **Dominik Musiałowicz** - Kierownik budowy i **Jarosław Malinowski** - Inspektor Nadzoru Inwestorskiego oraz **Daniel Hiero** - Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Augustowie. Przybyli także: **Witold Kowalewski** - Starosta Suwalski i **Tomasz Huszcza** - Dyrektor Wigierskiego Parku Narodowego, który zaangażowany był w ustalenia dotyczące realizacji inwestycji.

Nową ścieżkę rowerową poświęcił Ks. **Jarosław Gosk** - Proboszcz Parafii pw. Matki Bożej Anielskiej w Monkiniach.

RED.

Powiat zrealizował inwestycję obejmującą 20 km dróg



Od prawej: Poseł J. Zieliński i Wójt Gminy Sztabin J. Karp podczas otwarcia inwestycji

6 września uroczystie oddano do użytku drogi objęte zadaniem inwestycyjnym pn. „Przebudowa / remont ciągu dróg powiatu augustowskiego – obwodnicą DK 8 na odcinku Białobrzegi – Sztabin”. W ramach tego przedsięwzięcia wykonano remonty lub przebudowy odcinków dróg na długości około 20 km. Były to odcinki trzech ciągów drogowych: Białobrzegi - Bór - Sosnowo - Kopiec - Mogilnice - Dębowo, Sztabin - Jaminy - Mogilnice oraz Sztabin - Krasnybór - Jastrzębna - Lipsk. Zakres prac obejmował w szczególności wymianę istniejących przepustów pod objętymi zadaniem odcinkami dróg, remont obiektu mostowego, wykonanie nowych nawierzchni bitumicznych, uzupełnienie poboczy oraz oczyszczenie wymagających tego odcinków rowów z krzaków i namułu.

Podczas spotkania **Jarosław Szlaszyński** - Starosta Augustowski, witając licznie przybyłych mieszkańców oraz zaproszonych gości, powiedział: - Wartość zadania wyniosła 14,72 mln zł, w tym 12 mln zł stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, a wkład własny w wysokości 2,72 mln zł pokryty został z budżetu Powiatu Augustowskiego. Są to ogromne środki, których do tej pory w takim zakresie nie wydatkowaliśmy. Uczestniczący w spotkaniu **Jarosław Zieliński** - Poseł na Sejm RP podkreślił, iż to dzięki

programom rządowym drogi są budowane z tak dużą intensywnością. Lokalne samorządy nie dysponują samodzielnie wystarczającymi środkami finansowymi, by takie inwestycje prowadzić.

Następnie głos zabrał **Mieczysław Baszko** - Poseł na Sejm RP, który pogratulował realizacji inwestycji i życzył bezpiecznego korzystania z przebudowanych dróg.

W swoim wystąpieniu **Bohdan Paszkowski** - Wojewoda Podlaski podkreślił, że dzięki wsparciu z programów rządowych na przestrzeni ostatnich lat poprawiła się dostępność komunikacyjna, komfort życia i możliwości rozwoju regionu.

Po symbolicznym otwarciu drogi, poświęcenia dokonał i modlitwę poprowadził ks. **Jacek Brzóska** - Proboszcz miejscowej Parafii pw. Św. Mateusza Apostoła w Jaminach.

Następnie głos zabrał **Jarosław Karp** - Wójt Gminy Sztabin, na terenie której przeprowadzona została większość inwestycji. Dziękując za jej realizację podkreślił, że jest to ważne przedsięwzięcie nie tylko dla mieszkańców, którzy oczekiwali na nie przez długie lata, ale również ze względów bezpieczeństwa oraz możliwości sprawnego dojazdu i podejmowania działań przez służby ratownicze, jak było to w przypadku niedawnego pożaru obszarów Biebrzańskiego Parku Narodowego.

W imieniu licznie zgromadzonych mieszkańców, Radnych Gminy Sztabin i Sołtysów wsi, przez które przebiegają

przebudowane drogi, za realizację przedsięwzięcia podziękowały **Małgorzata Kunda** - Radna Gminy Sztabin i **Anna Barbara Matyskiela** - Sołtys wsi Jaziewo.

W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Powiatu Augustowskiego: **Andrzej Mursztyn** - Przewodniczący Rady, Wicestarosta **Dariusz Jan Szkiładź**, Członkowie Zarządu - **Marek Dobkowski**, **Tadeusz Dragiewicz** i **Waldemar Jedliński** oraz **Mieczysław Sobolewski** - Przewodniczący Komisji Infrastruktury Technicznej Rady Powiatu.

Przybyli również **Maciej Borzyszkowski** - Prezes Zarządu WFOŚiGW oraz **Zbigniew Buksiński** - Wójt Gminy Augustów, na terenie której leżą przebudowane odcinki dróg.

Wykonawcą inwestycji - STRABAG Sp. z o.o. reprezentował **Michał Mróz** - Kierownik Budowy. W oficjalnym otwarciu udział wzięli również **Marcin Sieńkowski** - Inspektor Nadzoru oraz **Daniel Hiero** - Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg i **Mariusz Markowski** - Kierownik Sekcji Technicznej PZD.

Zrealizowane przedsięwzięcie ma bardzo duże znaczenie w systemie komunikacyjnym regionu. W przypadku utrudnień na drodze krajowej nr 8 na odcinku Białobrzegi - Sztabin, nowa inwestycja pozwala zapewnić przejezdność pojazdów, stanowiąc obwodnicę dla drogi krajowej.

RED.

Materiał na str. 4 i 5 został opublikowany zgodnie z zapisami umowy ze Starostwem Powiatowym w Augustowie



Kilka tygodni temu na augustowskim basenie Centrum Sportu i Rekreacji wydarzył się bardzo groźny wypadek z użyciem środków chemicznych. Dwóch pracowników jednostki trafiło do szpitala. Cały budynek wymagał przewietrzenia, dlatego pozostali pracownicy zostali odesłani do domów.

Od dyrektora CSiR Michała Parucha usłyszeliśmy wtedy, że do zdarzenia przyczynił się czynnik ludzki i nieprzestrzeganie zasad BHP, bo poszkodowani nie przeczytali napisów znajdujących się na pojemnikach. O wypadek i jego okoliczności zapytaliśmy Państwową Inspekcję Pracy. Poniżej publikujemy treść otrzymanej odpowiedzi.

Okręgowy Inspektorat Pracy o zaistniałym zdarzeniu dowiedział się z mediów. Oczywiście inspektor pracy przystąpił do ustalania okoliczności

“

Poznaliśmy nowe okoliczności wypadku, do którego doszło niedawno na augustowskim basenie. Dużym zaskoczeniem jest fakt, że Państwowa Inspekcja Pracy o tej sprawie dowiedziała się od dziennikarzy.

i przyczyn zaistniałego wypadku, w wyniku którego uszkodzonych zostało dwoje pracowników. Wypadek wydarzył się podczas uzupełniania zbiornika zawierającego podchloryn sodu, zasilającego instalację do uzdatniania wody w brodziku, omyłkowo przelano do zbiornika kwas siarkowy (VI) o stężeniu 49-51%. Doszło do gwałtownej reakcji chemicznej z intensywnym wydzielaniem się Cl₂ (chloru gazowego) - poinformował przedstawiciel PIP.

-Aktualnie czynności kontrolne dotyczące tego zdarzenia wypadkowego są w toku, a o ustaleniu przyczyn będzie można mówić po ich zakończeniu. Dodam, że poszkodowani pracownicy powrócili już do pracy -odpowiedział Jarosław Janowicz, zastępca Okręgowego Inspektora Pracy.

Bartosz Lipiński

TIR-y wrócają do miasta.

Kolejne manipulacje redaktora Karolczuka

TRANSPORT SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH MA WRÓCIĆ DO AUGUSTOWA. GENERALNA DYREKCJA DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD WYBRAŁA NAJGORSZY DLA NASZEGO MIASTA WARIANT TRASY POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ OBWODNICY, PRZEBIEGAJĄCY PRZY JEZIORZE SAJNO. MIROSŁAW KAROLCZUK, REDAKTOR NACZELNY „INFORMATORA MIEJSKIEGO AUGUSTÓW”, WINĄ ZA TAKI STAN RZECZY OBARCZYŁ RADNYCH OPOZYCJI. URZĘDOWA PROPAGANDA ZA PIENIĄDZE MIESZKAŃCÓW PRZEKROCZYŁA KOLEJNĄ GRANICĘ ABSURDU.



W najnowszej odsłonie „Informatora Miejskiego Augustów”, wydawanego przez urząd miasta za pieniądze mieszkańców Augustowa, pojawił się artykuł dotyczący planów budowy południowo-wschodniej obwodnicy Augustowa. Burmistrz i redaktor naczelny Mirosław Karolczuk przekonuje, że najlepszym rozwiązaniem byłoby przeforsowanie jego propozycji, czyli wariantu oddalającego obwodnicę od miasta. Problem w tym, iż koncepcja burmistrza została najniżej oceniona przez drogowców i ekologów. Na tym redaktor Karolczuk nie poprzestaje. W drugiej części artykułu oskarża radnych opozycji o szkodliwe działania i insynuuje, że ewentualny powrót TIR-ów w granice miasta będzie ich winą. Redaktor, pełniący jednocześnie funkcję burmistrza, narzeka, że opozycja nie popierała jego inicjatywy i sprzeciwiła się budowie jakiegokolwiek obwodnicy. W artykule wypowiedział się również zastępca Karolczuka, zarzucający adwersarzom władz miasta „rozbijanie jedności”.

Propaganda jak za czasów komuny

O komentarz do niedorzecznie stroniczego artykułu z urzędowego biuletynu poprosiliśmy Leszka

Cieślaka, jednego z inicjatorów powołania komitetu przeciwko powrotowi TIR-ów na DK16.

-Trudno jest komentować propagandę wylewającą się z czasopisma burmistrza. Przypomnę, że jako radni opozycji zgłosiliśmy na sesji projekt uchwały stwierdzającej, że nie chcemy powrotu ruchu ciężkiego na DK16. Gdybyśmy przyjęli to stanowisko wspólnie z pozostałymi gminami zagrożonymi obwodnicą, GDDKiA nie podjęłaby się analizy jakichkolwiek wariantów. To pan Karolczuk rozbił jedność i wprowadził w błąd mieszkańców informując ich, że będzie w stanie przeforsować swój wariant biegnący przez Puszcę Augustowską. Zdumiewające jest, że nadal podtrzymuje to bzdurne i nierealne założenie. Wariant burmistrza jest dwukrotnie dłuższy oraz droższy od pozostałych. Rzeczą oczywistą jest, iż nie ma on żadnych szans na wykonanie -twierdzi Cieślak.

-Wariant burmistrza ma przechodzić

przez Kanał Augustowski i siedliska ptaków, co na pewno skończyłoby się ogromną awanturą z ekologami. Nikt się na to nie zgodzi. Na jednej z ostatnich sesji zaapelowałem do pana burmistrza o modlitwę, żeby nadchodzące wybory parlamentarne wygrała opozycja. Tylko wówczas ta obwodnica nie powstanie, co pozwoli burmistrzowi wyjść z twarzą z tej sytuacji. Za budowę kilometra istniejącej już obwodnicy Augustowa trzeba było zapłacić ok. 30 mln zł, a dziś byłyby to zdecydowanie większe kwoty. Szacuję, że obwodnica w wariantcie burmistrza kosztowałaby miliard złotych. To więcej od kosztu obecnej obwodnicy, która jest dłuższa od zaplanowanej. Nie ma ku temu żadnych przesłanek -dodaje były burmistrz.

Absurdalny argument o militariach

Leszek Cieślak przekonuje, że argument o aspektach militarnych obwodnicy jest nieprawdziwy. -Nikt nie mówił, że nie trzeba zmodernizować DK16 do Ogrodnik. Należy poprawić tę drogę i zapewnić standardy na miarę XXI wieku, zbudować przy niej ścieżkę rowerową. Ale nie mogą jeździć po niej TIR-y. Absurdem jest twierdzenie, że obwodnica ma służyć celom militarnym. Przy głównej ulicy w centrum Suwałk znajduje się pułk wojskowy. Pracowałem nieopodal tego miejsca i nawet nie zauważałem, kiedy wyjeżdżano na manewry. Jeśli w Augustowie powstanie batalion dla 300-350 żołnierzy w okresie pokoju, to żadna nowa obwodnica nie jest z tego tytułu potrzebna dla miasta liczącego ok. 30 tys. mieszkańców -uważa radny z Koalicji Obywatelskiej. Spytaliśmy Leszka Cieślaka, dlaczego jego zdaniem rządzący Augustowem nie sprzeciwiają się powrotowi TIR-ów na DK16? Kilka lat temu teorię w tej sprawie wygłosił Marian

Dyczewski. Popularny społecznik twierdził, że ruch ciężarowy na „szesnastce” będzie korzystny dla szefa formacji Nasze Miasto, Tomasza Dobkowskiego, mającego stację paliw w miejscowości Frąckki. Dyczewski podkreślał, że obwodnica przyniesie korzyści biznesowe Dobkowskiemu. -Nie wiem czy rządzący miastem kierowali się argumentem o stacji benzynowej we Frąckkach. Myślę, że burmistrz i jego koalicjanci liczyli na zdobycie kapitału politycznego

w perspektywie wyborów samorządowych. Niektórzy uważają, że udało mi się dostać do Sejmu dzięki sprawie istniejącej obwodnicy. Być może pan Karolczuk uznał, że budowa nowej obwodnicy przyniesie mu korzyści. Uważam jednak, że będzie żałował swojej postawy -relacjonuje Cieślak.

Krzysztof Przekop

“

Być może pan Karolczuk uznał, że budowa nowej obwodnicy przyniesie mu korzyści. Uważam jednak, że będzie żałował swojej postawy

LEWICA**IZABELA AGNIESZKA
PIASECKA****X 2** na liście nr **3**
do Sejmu RP

MATERIAŁ: KW NOWA LEWICA



Opóźniony remont pomostów na plaży POSTiW

Po blamażu związanym z tegorocznym sezonem turystycznym i płytami październowymi na pomostach plaży POSTiW, rozpoczął się długo oczekiwany remont obiektów. Trudno nie dostrzec paradoksu w tym, iż burmistrz dopiero po sezonie podjął niezbędne działania.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej poinformowano, że Augustów otrzymał dofinansowanie 2 mln zł na remont uszkodzonego wyciągu do nart wodnych. Pod koniec września ruszyły prace związane z remontem zniszczonych pomostów plaży POSTiW. Zagrodzono teren i rozpoczęto roboty rozbiórkowe. Czy rozpoczęty jesienią remont ma przysłonić kompromitację z lata? Być może jest to celowe działanie, aby odebrać inwestycję z wielką pompą w roku wyborczym.

Krytyka skłoniła burmistrza do działań

-Kompromitacje z sezonu letniego były powodem do wstydu dla mieszkańców i miasta. Płyty październowe stały się symbolem nieudolności Karolczuka i niestety trudno będzie odrobić straty wizerunkowe. Na pewno wielu turystów zastanowi się dłużej, czy przyjechać na wczasy do naszego miasta. Rządzący Augustowem obudzili się dopiero po tym, gdy spadła na nich krytyka. Cieszę się, że presja opozycji przyniosła efekt i znalazły się pieniądze na remont -mówi Leszek Cieślak.

-Czy remont pomostów akurat w tym momencie jest związany z przyszłorocznymi wyborami? Nie podejrzewam panów burmistrzów, że mają jakąkolwiek strategię. Myślę, że terminarz prac jest dziełem przypadku. Nie udało im się zakończyć pomyślnie kilku przetargów, bo nie



Nie podejrzewam panów burmistrzów, że mają jakąkolwiek strategię. Myślę, że terminarz prac jest dziełem przypadku. Nie udało im się zakończyć pomyślnie kilku przetargów, bo nie zdołali przygotować dokumentacji -mówi Leszek Cieślak.

zdołali przygotować dokumentacji. Oby udało się przeprowadzić prace pomyślnie, bo plaże muszą być należycie przygotowane do sezonu. Te pomosty powinny być już dawno wyremontowane. Chcę zaapelować do burmistrza, by jak najszybciej ogłosił przetarg na remont wyciągu. Związane z naprawą obiektu prace są skomplikowane. Można je przeprowadzić w okresie 4-5 miesięcy,

ale życie płata różne figle. Przykładem jest blamaż z kładkami nad rzeką Netta -relacjonuje Cieślak.

Krzysztof Przekop

SZTUCZKI KAROLCZUKA?

27-PROCENTOWA OBNIŻKA CIEPŁA: PRAWDA CZY WYBORCZE SZTUCZKI BURMISTRZA?

Nie wszystko złoto, co się świeci. Choć burmistrz Augustowa, Mirosław Karolczuk, chwali się osiągnięciem 27-procentowej obniżki opłat za ciepło, opozycja twierdzi inaczej. Manipulacja, propaganda i niejasności w rachunkach - czy mieszkańcy Augustowa naprawdę zapłacą mniej, czy to jedynie gładkie słowa w obliczu zbliżających się wyborów?

W najnowszym „Informatorze Miejskim Augustów”, biuletynie urzędu miasta wydawanym i rozsyłanym mieszkańcom za pieniądze mieszkańców, umieszczono tekst okładkowy z tytułem: „Ceny ciepła poszły w dół. Burmistrz ogłosił 27 procentową obniżkę”. Z propagandowego artykułu dowiadujemy się, że mieszkańcy zapłacą za ciepło mniej o 27 procent, zaś obniżka ta jest efektem inwestycji w kocioł na biomasę. Artykuł stanowi laudację na cześć burmistrza.

Manipulator Miejski Augustów

-W nagłówku urzędowego biuletynu jest błąd, bo ta gazeta powinna nazywać się „Manipulator Miejski Augustów”, zamiast „Informator” -komentował na sesji radny opozycji Tomasz Miklas.

Do artykułu z urzędowego biuletynu odniósł się Piotr Zalewski, radny Koalicji Obywatelskiej i przewodniczący rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej. Zalewski ocenił, że burmistrz oszukuje mieszkańców twierdząc, że otrzymają 27 procentową obniżkę. Z bilansu dokonanego przez spółdzielnię wynika, że faktyczna obniżka będzie wynosiła jedynie 11 procent. -Mieszkańcy płacili 92 zł za gigadzul, teraz zapłacą 73 zł, czyli jest to obniżka o zaledwie 21 procent. Dodatkowo cena za zamówioną moc cieplną wzrosła o 55 procent. Później to wszystko należy

zbilansować. Gdzie te 27 procent obniżki? -pytał radny Zalewski. O wypowiedź poprosiliśmy

MPEC wynosiła 41 zł, a po rzekomej obniżce będzie wynosiła 73 zł. Po szumnie ogłoszonym przez

burmistrza sukcesie należy zauważyć, że mieszkańcy będą płacić znacznie wyższe rachunki niż dwa lata temu. Rządzącym wydaje się, że nikt nie pamięta sekwencji zdarzeń i nie porównuje opłat na przestrzeni kilku lat. Nie ma mowy o żadnym sukcesie. Gdyby piec na biomasę został zamontowany wcześniej, odbiorcy ciepła istotnie odczuliby ulgę. Ale przez błędy i opieszałość burmistrza augustowian dotknęły horrendalne podwyżki o prawie sto procent -twierdzi Cieślik.

Obniżka w związku z wyborami

Przed rokiem radni opozycyjni zaapelowali do burmistrza o



Piotr Zalewski ocenia, że burmistrz oszukuje mieszkańców twierdząc, że otrzymają 27 procentową obniżkę. Z bilansu dokonanego przez spółdzielnię wynika, że faktyczna obniżka będzie wynosiła jedynie 11 procent.

radnego Leszka Cieślika. Nasz rozmówca przypomina, że zaledwie rok temu mieszkańców dotknęła historyczna podwyżka, nieporównywalna z niedawną obniżką.

Wielkie podwyżki dla odbiorców

-Faktyczna obniżka opłat dla mieszkańców będzie wynosiła jedynie 11 procent. Artykuł burmistrza to zwykła propaganda. Spadła cena gigadzula, ale wzrosły inne składniki kosztów, m.in. wzrósł koszt przesyłków -relacjonuje Leszek Cieślik, obecny radny miejski i były burmistrz Augustowa.

-Problem w tej sprawie polega na tym, że w roku 2021 cena gigadzula w augustowskim



Na ostatniej sesji przewodnicząca rady Alicja Dobrzańska, zastępca burmistrza Sławomir Sieczkowski insynuują podwyżki ciepła dla odbiorców. To bzdura i kłamstwo.

W roku 2021 cena gigadzula w augustowskim MPEC wynosiła 41 zł, a po rzekomej obniżce będzie wynosiła 73 zł.

dokapitalizowanie miejskiej spółki, aby zmniejszyć cenę dla odbiorców. Wówczas władze miejskie były głuche na te apele.

-Niewielkie obniżenie opłaty mieszkańcom podyktowane jest też przyszlórocznymi wyborami. Przypomnę, że na jednej z ostatnich sesji rada miejska zgodziła się udzielić pożyczki dla MPEC w wysokości 2 mln zł. Kwota ma być przeznaczona na zakup opału, czyli miału węglowego i biomasy, ale nie wiadomo, jak niedawne zmiany odbiją się na kondycji finansowej spółki. Kiedy apelowaliśmy przed rokiem, by dokapitalizować MPEC i wspomóc mieszkańców znajdujących się w fatalnej sytuacji po blisko stuprocentowej podwyżce, władze miasta były temu przeciwnie. Okazuje się, że można wspomóc finansowo spółkę, gdy zbliżają się wybory -komentuje Cieślak.

-Niedawna propaganda sukcesu burmistrza jako żywo przypomina mi sytuację na rynku paliw w Polsce. Ze względu na wybory parlamentarne obniżono ceny oleju napędowego. Rządzącym się wydaje, że nie pamiętamy już czasów, gdy za litr diesla płacono się 4,30 zł. Obecnie liczą na kapitał polityczny przy cenie w granicach 6 zł za litr. Ciekawym zjawiskiem jest to, że cena za olej opałowy dla odbiorców ciepła, która zawsze była niższa od diesla o wielkość akcyzy, teraz jest na podobnym poziomie co olej napędowy do samochodów. Mieszkańcy ogrzewający domy olejem tuż przed sezonem muszą zmierzyć się z podwyżką, ale rząd każe nam

się cieszyć -podsumowuje Cieślak.

Pyrrusowe sukcesy Karolczuka

Marcin Kleczkowski uważa, że burmistrz Mirosław Karolczuk dopuszcza się manipulacji. -Karolczuk ogłaszając rzekomą obniżkę opłat za ciepło o 27 procent zapomniiał, że około 16 procent tej obniżki wynika z dotacji państwa na rzecz lokalnych ciepłowni. Program wsparcia obowiązuje do końca roku i nie wiemy, czy będzie kontynuowany po 1 stycznia 2024 roku, kiedy na dobre rozpocznie się zima. Jedynie 11 procent obniżki wynika z funkcjonowania MPEC. Propaganda burmistrza Karolczuka jest wielką manipulacją -twierdzi Marcin Kleczkowski.

-Przed rokiem mieszkańcy otrzymali od burmistrza

insynuacje Dobrowolskiej i Sieczkowskiego pozostaną niezdementowane w przestrzeni publicznej -relacjonuje radny PiS.

-Prawdą jest, że rachunki w spółdzielni mieszkaniowej są wyższe, ale wynika to z konkretnych przyczyn. Zgodnie z zapisami ustawowymi mieszkańcy od niedawna otrzymują ze spółdzielni rachunki wraz z opłatą za bieżącą wodę, podczas gdy wcześniej otrzymywali osobne rachunki ze spółki Wodociągi i Kanalizacje Miejskie. Faktycznym czynnikiem, który u części odbiorców spowodował zwiększone rachunki ze spółdzielni, jest rozliczanie ciepła osobno dla każdego z węzłów. To również wymóg ustawy. Niektóre węzły ciepłownicze w blokach są

starej generacji i koszt ich eksploatacji jest wyższy niż w nowoczesnych urządzeniach. Z tego wynikają różnice pomiędzy mieszkańcami oddalonymi od siebie czasem o kilkadziesiąt metrów -informuje radny.

NIK o zawyżonym wynagrodzeniu prezesa

Nasz rozmówca mówi o kontrowersjach, związanych ze stawką wynagrodzenia prezesa MPEC.

-Ostatnio dowiedzieliśmy się też, że Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła raport o zarobkach prezesów i członków rad nadzorczych spółek ciepłowniczych w województwie podlaskim. Z raportu NIK dowiadujemy się, że prezes augustowskiej ciepłowni od 2016 roku pobierał zawyżone

wynagrodzenie. NIK wystąpiła o zwrócenie bezprawnie pobranych pieniędzy. Nie wiem, czy udało się to wyegzekwować w Augustowie -twierdzi radny.

-Jest rzeczą skandaliczną, że kiedy mieszkańcom podnoszono cenę za ciepło do horrendalnych rozmiarów, prezes bezprawnie pobierał zawyżone wynagrodzenie. Z tego wynika, iż w ramach gigantycznych podwyżek augustowianie musieliłożyć pieniądze na pensję prezesa. Mam nadzieję, że prezes zwróci środki, o które występuje NIK -puntuje Kleczkowski.

Krzysztof Przekop

Mieszkańcy płacili 92 zł za gigadzul, teraz zapłacą 73 zł, czyli jest to obniżka o zaledwie 21 procent. Dodatkowo cena za zamówioną moc cieplną wzrosła o 55 procent. Gdzie te 27 procent obniżki? -pytał radny Zalewski.

prawie 100 procent podwyżki, teraz dostają 11 procentową obniżkę. Widać ewidentnie, że tak drastyczne obciążenie obywateli horrendalnymi opłatami wynika przede wszystkim z nieudolności burmistrza. Wystarczy krótka analiza rachunków sprzed dwóch lat i porównanie ich z obecnymi, żeby stwierdzić, że obniżka ogłoszona przez Mirosława Karolczuka, nie jest żadnym sukcesem -ocenia radny Kleczkowski.

Co wydarzyło się w spółdzielni?

Ostatnio pojawiła się pogłoska o rzekomej podwyżce, jaką przygotowały mieszkańcom władze spółdzielni mieszkaniowej. Kleczkowski podkreśla, iż plotka ma niewiele wspólnego z prawdą. -Rządzący miastem często posługują się manipulacjami, aby zrzucić winę za swoje porażki na innych. Na ostatniej sesji przewodnicząca rady Alicja Dobrowolska oraz zastępca burmistrza Sławomir Sieczkowski insynuowali, że spółdzielnia mieszkaniowa w Augustowie wprowadza rzekome podwyżki ciepła dla odbiorców. To bzdura i kłamstwo. Zachęcam zarządców spółdzielni, żeby w jasny sposób wyjaśnili mieszkańcom niedawne zmiany, bo inaczej

Zamieńcie parasolki na długopisy



Do 4 czerwca największą manifestacją w historii Polski był chyba protest parasolek. W poniedziałek, 3 października 2016 roku w 147 miastach miały miejsce manifestacje pod nazwą Czarny Poniedziałek lub Czarny Protest. W stolicy kulminacja nastąpiła na Placu Zamkowym, gdzie zrobiono słynne zdjęcie z ogromnym morzem czarnych parasolek. Według sondaży protest poparło aż 67% Polaków. Tamten wybuch społeczny był związany z przyjęciem przez Sejm do dalszych prac projektu obywatelskiego „Stop aborcji”, który zakładał całkowity zakaz przerywania ciąży. Drugim powodem było odrzucenie przez Zjednoczoną Prawicę projektu „Ratujmy kobiety”. Partia Jarosława Kaczyńskiego przestraszyła się protestów. Dwa dni później Sejm prawie jednogłośnie odrzucił projekt ustawy „Stop aborcji”. 22 października 2020 roku Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność przesłanki embriopatologicznej przerywania ciąży z Konstytucją RP. Trybunał uznał, że

legalizacja zabiegu przerywania ciąży, w przypadku gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, nie znajduje konstytucyjnego uzasadnienia. Ze względu na protesty, jakie rozpoczęły się po wyroku, rząd wstrzymał się z publikacją orzeczenia w Dzienniku Ustaw. Uzasadnienie wyroku zostało opublikowane dopiero 27 stycznia 2021r. Orzeczenie zostało szeroko zakwestionowane w środowiskach prawniczych. Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” opublikowało stanowisko, w którym oświadczyło: *Rozstrzygnięcia Trybunału wydane z udziałem „dublerów” nie tylko nie posiadają mocy prawnej, ale są też nieuznawane przez społeczeństwo. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której obywatele pozbawieni są ochrony prawnej, a politycy przy pomocy opanowanych przez siebie najważniejszych instytucji państwowych, stawiają się ponad prawem.*

Polityka w miejsce medycyny

Sprawa dostępu do aborcji i środków antykoncepcyjnych, w tym wczesnoporonnych jest w Polsce problemem politycznym a nie medycznym. Polska prawica wykorzystuje ten aspekt do polaryzacji społeczeństwa. Musimy zauważyć, że obrona życia nienarodzonego kończy się

niestety odmową wykonania zabiegów ratujących życie i skutkuje śmiercią młodych kobiet, które mogłyby żyć i rodzić kolejne dzieci. Restrykcyjne przepisy są niewątpliwie jedną z przyczyn gwałtownego spadku dzietności. Jesteśmy świadkami katastrofy demograficznej. PiS, a w szczególności Konfederacja, zapowiadają dalsze zaostrzanie przepisów związanych z dzietnością. Na horyzoncie rysuje się całkowity zakaz aborcji, być może też penalizacja, czyli karanie za używanie jakichkolwiek środków antykoncepcyjnych, z wyjątkiem kalendarzyka. **Jeśli ktokolwiek mówi, że polityka go nie dotyczy, bo go brzydzi, bo jest brudna, bez zasad, że politycy to ludzie skorumpowani, myślący o pieniądzu, może mieć sporo racji. Jednak to politycy decydują o naszych podatkach, o opiece zdrowotnej, o edukacji, o bezpieczeństwie, o tym czy powstanie niechciana obwodnica w granicach Augustowa, która pozbawi nas dostępu do jeziora Sajno. Ale niektórzy politycy chcą także zaglądać do naszych sypialni, pod nasze koldry. Jeśli sprzeciwiasz się takim projektom, zamień czarną parasolkę z protestów sprzed laty, na długopis i nawet z niechęcią, ale zgłoś na ludzi, którzy takich zapędów nie mają.**

Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny

prezes

rowolska oraz
uowali, że
dzia rzekome
two.



Marsz Miliona Serc Jedność w walce o zmianę



W NIEDZIELĘ, 1 PAŹDZIERNIKA AUGUSTOWSKI AUTOBUS WYRUSZYŁ DO WARSZAWY W CELU DOŁĄCZENIA DO MARSZU MILIONA SERC. NA POKŁADZIE AUTOBUSU ZNAJDOWALI SIĘ M.IN. BYŁY BURMISTRZ AUGUSTOWA LESZEK CIEŚLIK I KANDYDATKA NA SEJM JOANNA LISEK.

Już po drodze do stolicy widoczne było poruszenie Polaków, ponieważ na każdej stacji benzynowej, na każdym parkingu można było spotkać autobusy wypełnione ludźmi z przyklejonymi serduszkami. Przejeżdżając przez Warszawę mogliśmy dostrzec na każdym kroku biało-czerwone flagi, banery z hasłami, a także kolorowy tłum ludzi. Pomimo powagi sytuacji wywołanej przez te wydarzenia, na twarzach uczestników widać było uśmiechy i szczerą radość z bycia częścią czegoś tak wielkiego i pięknego. Zbliżając się do miejsca startu można było doświadczyć coraz większych tłumów. Setki tysięcy powiewających na wietrze sztandarów różnych miast i gmin, jak również flag Polski i Unii Europejskiej było widocznych z każdej strony aż po horyzont. Imponującym było to, że kiedy już miało się wrażenie, iż wszyscy co mieli przyjść na marsz już przyszedli, z każdą chwilą na skrzyżowaniu Alei Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej w centrum Warszawy robiło się coraz ciasniej i ciasniej. Doszło do sytuacji, gdzie tłum był tak gęsty, że poruszanie się było prawie niemożliwe.

Emocje i działania na marszu -silna mobilizacja społeczeństwa

Niestety właśnie wtedy podczas największego zagęszczenia ludności, gdy sieci komórkowe przestały już działać, ktoś stracił przytomność i potrzebny był lekarz. Uczestnicy marszu szybko przekazali tę informację między sobą w przeciągu kilku sekund. Na szczęście była z nami augustowska lekarz Wiesława Drejer-Przekop, której radosny i uśmiechnięty wyraz twarzy, zmienił się natychmiast w stuprocentowe skupienie na ratowaniu życia, dosłownie milisekundy po tym jak dotarła do niej wiadomość o omdlełej osobie. Niczym taran przebiła się przez tabuny uczestników marszu, przeskoczyła przez barierki i poręcze na stromych schodach by błyskawicznie dotrzeć do miejsca zdarzenia. Osobie, która straciła przytomność udzielono pierwszej pomocy i odeskortowano do najbliższej karetki. Prawie kilometrowe przejście do ambulansu przez nieprzebrany tłum w bocznej ulicy musieli torować policjanci.

Krótką trasą, długą kolumną ludzi

Uczestnicy mieli do pokonania ponad 5 km, jednak łączna długość kolumny przekroczyła 12 km. Tłum rozlewał się daleko na sąsiednie ulice. Po drodze mijaliśmy roześmiane twarze, radosnych ludzi, czasami śmieszne lub prześmiewcze banery. Wielu maszerujących miało na głowach rude peruki. Słowem najczęściej słyszany była „wolność”. Piosenka „Kocham wolność” Chłopców z Placu Broni jest nieformalnym hymnem manifestacji organizowanych przez Donalda Tuska.

Nasza kandydatka Joanna Lisek otwierała marsz delegacji z Augustowa. Nasze miasto było reprezentowane przez niecałą setkę uczestników.

Brytyjska stacja telewizyjna BBC oszacowała, że na Marsz Miliona Serc przybyło od 1,5 do 2 milionów uczestników, szacunki urzędników Warszawy mówią o 1,2 mln osób. Była to niewątpliwie największa manifestacja w historii Polski.

Daniel Siefko



REKLAMA

BEZPARTYJNI samorządowcy

PIOTR

KOSZAREK

NR 1 DO SEJMU

Normalna Polska!



MATERIAŁ KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY

Montaż nowego pomostu na plaży Bielnik

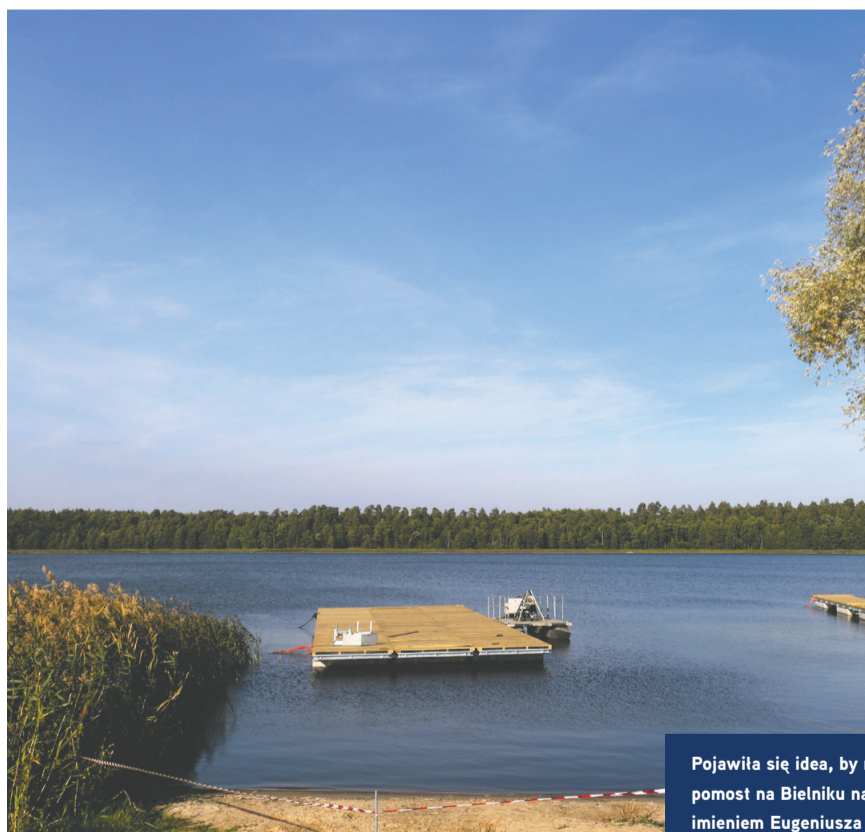
Trwa montaż nowego pomostu na plaży Bielnik. Niestety nie udało się przeprowadzić tych prac przed sezonem letnim i dopiero jesienią mieszkańcy dzielnicy Borki będą dysponować taką atrakcją. Pływający pomost ma zrekompensować stratę, jaką poniosło miasto w wyniku kontrowersyjnej decyzji burmistrza o rozbiórce poprzedniego pomostu. Niewykluczone, iż nowy pomost będzie miał patrona.

Ponad rok temu, tuż przed rozpoczęciem sezonu letniego, burmistrz Mirosław Karolczuk wydał kontrowersyjną decyzję o rozbiórce pomostu na plaży Bielnik w dzielnicy Borki. Obiekt przez długi czas doskonale służył mieszkańcom i turystom wypoczywającym nad jeziorem Necko i prezentował się naprawdę okazale. Znacznie

bardziej pilne wydawały się inne prace konieczne do wdrożenia w tym miejscu, na przykład usunięcie spektakularnego trzciniowiska zasłaniającego jezioro. Dużą wątpliwość budziło również to, że burmistrz podjął swoją decyzję na podstawie ekspertyzy sprzed blisko dziesięciu lat, która nijak miała się do stanu pomostu w 2022 roku. Ale najwięcej kontrowersji wynika z faktu, iż Karolczuk zdecydował się na rozbiórkę pomostu w zaledwie kilka miesięcy po śmierci jego budowniczego, śp. Eugeniusza Ławrynowicza. To on zbudował obiekt własnymi siłami, poświęcił na to wiele zdrowia i własnych pieniędzy.

Pomost imienia Eugeniusza Ławrynowicza

Władze miasta przez kilka lat były w sporze z Ławrynowiczem dotyczącym własności obiektu. Pan Eugeniusz w



Pojawiła się idea, by nowy pomost na Bielniku nazwać imieniem Eugeniusza Ławrynowicza.

rozmowie z naszą redakcją stwierdził, że był gotów dojść do porozumienia z miastem, gdyby otrzymał zwrot poniesionych przez siebie nakładów. W przestrzeni publicznej pojawiła się idea, by nowy pomost na Bielniku nazwać imieniem Eugeniusza Ławrynowicza i w taki sposób uhonorować jego wieloletni wysiłek. Jest to na pewno inicjatywa godna poparcia.

Jeszcze w ubiegłym roku burmistrz

zaznaczył, że decyzja o powstaniu obiektu będzie zależała od odczuć społecznych: czy mieszkańcom bardziej spodoba się zwykła piaszczysta plaża, czy też będzie oczekiwane powstanie pomostu. Najwyraźniej przeważały argumenty drugiej strony.

Bartosz Lipiński



Agitacja za miejskie pieniądze na rzecz PiS

„Informator Miejski Augustów” Mirosława Karolczuka od dawna wywołuje negatywne skojarzenia. Treści w nim zamieszczane nie mają żadnego związku z rzetelną informacją. To augustowska „Trybuna Ludu” nastawiona na toporną agitację i propagandę sukcesu.

Przed kilkoma laty Filip Chodkiewicz nie zostawiał suchej nitki na Wojciechu Waluliku, gdy był burmistrz wydawał podobny biuletyn. Powoływał się na Konstytucję i stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. Po zmianie burmistrza zmienił zdanie o 180 stopni. Propagandowe pismo wydawane i rozsyłane do augustowian za publiczne środki zostało ostatnio rozbudowane. Ma teraz aż dwanaście stron. Żurnal ten służy promowaniu burmistrza i krytykowaniu oponentów. Na dwunastu stronach niedawnego wydania zamieszczano dwadzieścia osiem zdjęć, na których widoczny jest burmistrz i redaktor naczelny Mirosław Karolczuk. Ostatni egzemplarz „Informatora” ukazał się krótko przed wyborami do Sejmu. Zrozumiałe kontrowersje budzi fakt, że w biuletynie tym znajdujemy zdjęcia kilku osób startujących w wyborach z listy PiS, wymienianych z nazwiska w laurkach. To osoby słynące z zażyłych stosunków z burmistrzem. To czysta agitacja wyborcza. Jeden z kandydatów PiS, radny wojewódzki z Lipska, został zaprezentowany aż na ośmiu zdjęciach.

Leszek Cieślík uważa, że ostatnie wydanie urzędowego biuletynu w podstępny sposób wpisuje się w agitację na rzecz kandydatów PiS mających bardzo bliskie relacje z burmistrzem i redaktorem Karolczukiem.

-Spora ilość zdjęć osób kandydujących do Sejmu z listy PiS w najnowszym wydaniu biuletynu burmistrza, stanowi rodzaj ich promocji i wsparcia przez Mirosława Karolczuka. Za pieniądze mieszkańców Augustowa burmistrz angażuje się w kampanię sympatyzujących z nim polityków PiS. Jest to bulwersująca sytuacja. Mimo wielu naszych żądań dotychczas nie przedstawiono kosztów wydawania i kolportażu czasopisma ukazującego się za pieniądze augustowskich podatników -mówi Cieślík.

Krzysztof Przekop

Burmistrz i Andruszkiewicz pod lupą: kto dał zielone światło na wykorzystanie herbu miasta?

SKANDALICZNE DZIAŁANIE ADAMA ANDRUSZKIEWICZA, KANDYDATA PIS, WZBUDZA OGÓLNOPOLSKIE KONTROWERSJE. BEZ POZWOLENIA, POLITYK WYKORZYSTAŁ HERB MIASTA W SWOJEJ ULOTCE WYBORCZEJ. CZY BLISKA WSPÓLPRACA Z BURMISTRZEM MIROSLAWEM KAROLCZUKIEM PRZYSŁONIŁA MU GRANICE PRAWA? A MOŻE OTRZYMAŁ NIEFORMALNĄ ZGODĘ BURMISTRZA? SAMORZĄDOWCY I MIESZKAŃCY DOMAGAJĄ SIĘ WYJAŚNIEN W TEJ BULWERSUJĄCEJ SPRAWIE.



Adam Andruszkiewicz jest obecnie politykiem PiS, a wcześniej związany był ze środowiskiem narodowców i ruchem Pawła Kukiza. Od kilku lat jest również bliskim sojusznikiem burmistrza Mirosława Karolczuka. Ostatnio Andruszkiewicz rozesłał ulotkę do mieszkańców Augustowa, na której umieścił m.in. zdjęcia z burmistrzem. Do celów wyborczych nielegalnie wykorzystał herb miasta.

Kandydat nie otrzymał zgody

Radni opozycji dopytywali władze miejskie, czy Andruszkiewicz otrzymał zgodę na używanie herbu Augustowa w swojej ulotce. Filip Chodkiewicz stwierdził, że żadna zgoda na takie użycie herbu nie była wydana i nie skierowano w tej sprawie pytań do burmistrza.

-Od 2016 roku burmistrz udzielił kilku zgód na wykorzystanie herbu, ale zawsze dotyczyło to sytuacji o specjalnym znaczeniu, które są absolutnie jednoznaczne, niekontrowersyjne i mogą przysporzyć miastu splendoru. Jest to skrupulatnie przestrzegane. Kilkanaście razy

dochodziły do nas informacje o nielegalnym użyciu herbu i urzędnicy miejscy natychmiast interweniowali. Najczęściej był to telefon z żądaniem zaprzestania posługiwania się herbem. Jeżeli faktycznie został w ulotce kandydata użyty herb, to na pewno bez zgody. Nie był składany wniosek w tej sprawie, podejmiemy stosowną interwencję -zakomunikował Filip Chodkiewicz.

Herb pod szczególną ochroną

Działaniami Andruszkiewicza zbulwersowany jest szef klubu radnych Koalicji Obywatelskiej. Leszek Cieślík uważa, iż najważniejszy symbol miasta nie może być częścią agitacji wyborczej. -Pan Chodkiewicz zapewnił, że burmistrz nie wyraził zgody na użycie herbu przez kandydata. Wnioskuje do

burmistrza, żeby w trybie wyborczym wezwał kandydata do zniszczenia tych materiałów, skoro nie dostał zgody. Jeżeli tego nie zrobi, należy powiadomić właściwe organy. Jako radni powinniśmy zobowiązać burmistrza do szybkiej reakcji. Herb to ważny symbol i nie może posługiwać się nim przysłowiowy Mejza. W roku 2016 radni ugrupowania Nasze Miasto upoważnili burmistrza do decydowania w tej sprawie. Może powinniśmy powrócić do sytuacji, że to radni wyrażają zgodę na użycie herbu albo tej zgody odmawiają -zauważył Leszek Cieślík.

-Panu Andruszkiewiczowi wydaje się chyba, że może wszystkim zawładnąć. Możliwość użycia herbu przysługuje jedynie osobom lub podmiotom, które działają na rzecz promocji Augustowa oraz są powszechnie aprobowane. Nie sposób uznać, by pan Andruszkiewicz był powszechnie popierany przez mieszkańców. Pan Andruszkiewicz musi wiedzieć, iż czasy Frontu Jedności Narodu minęły -skomentował Cieślík.

-Pan Andruszkiewicz powinien wystąpić o zgodę do burmistrza Mirosława Karolczuka, który musiałby mu odmówić. Nawet jeżeli burmistrz nie wydał mu pisemnej zgody, to moim zdaniem miał wiedzę o procedurze związanym z użyciem herbu. Przecież bliskie relacje tych panów nie są tajemnicą. Może zakładano, że nikt tego nie zauważy, a jeżeli nawet, to i tak ulotki będą już dawno w obiegu. Uważam, że jest to bezczelność i chamstwo. Powinno się także sprawdzić, czy zdjęcia umieszczone na ulotce wyborczej kandydata ze spotkań w Augustowie należą do niego i czy przypadkiem ich właścicielem nie jest urząd miasta -podkreślił były burmistrz Augustowa.

Andruszkiewicz dobrodziejem

Były burmistrz Augustowa zwraca uwagę na inne aspekty związane z ulotką kandydata. Adam Andruszkiewicz chwalił się, że jego działania przyniosły spektakularne korzyści Augustowowi.

-Andruszkiewicz ogłosił w swojej ulotce, że przyczynił się podobno do przekazania przez rząd na rzecz Augustowa i powiatu augustowskiego 579 mln zł. Pragnę zauważyć, że moje działania jako posła przyczyniły się do budowy obecnej obwodnicy Augustowa, kosztującej ok. 750 mln zł. W dzisiejszych czasach taka inwestycja pochłonęłaby pewnie 1,5 mld zł -powiedział Cieślík.

Nie jest to jedyna kontrowersyjna sytuacja w Augustowie z kandydatami PiS. W ostatnim czasie pisaliśmy o banerze Jacka Sasina, powieszonym nielegalnie na ul. Mickiewicza.

Krzysztof Przekop

“

Może zakładano, że nikt tego nie zauważy, a jeżeli nawet, to i tak ulotki będą już dawno w obiegu. Uważam, że jest to bezczelność i chamstwo.

CHCIAŁA SPRZEDAĆ PŁASZCZ, STRACIŁA 15 TYS. ZŁ

Ofiarą oszustwa padła 52-letnia mieszkanka Augustowa, która chciała sprzedać płaszcz i tym samym straciła 15 tys. zł.

Policjanci otrzymali zgłoszenie od 52-letniej kobiety, mieszkanki Augustowa, która padła ofiarą oszustwa. Na jednym z portali wystawiła płaszcz na sprzedaż za 250 zł. Na drugi dzień otrzymała od rzekomej kupującej potwierdzenie płatności wraz z linkiem, w który kliknęła. Została przekierowana na stronę, na której pojawiła się informacja, że dostawa została opłacona wraz z danymi do wysyłki. Następnie zalogowała się przez fałszywą stronę na swoje konto w banku i wpisała wszystkie swoje dane. Później, po rozmowie z konsultantem banku, okazało się że kobieta straciła 15 tys. zł. Policja apeluje o ostrożność podczas zakupów bądź sprzedaży własnych rzeczy za pomocą internetu. Nie klikajmy w podejrzane linki i nie wpisujemy danych, takich jak loginy i hasła do naszych kont, np. bankowych.

Zuzanna Hanysz

**UWAŻAJ!
TO MOŻE BYĆ OSZUSTWO!**



Nawierzchnia bieżni została wykonana niezgodnie z projektem budowlanym. Zarząd powiatu złożył w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury rejonowej w Augustowie

SPRAWA BIEŻNI PRZY II LO TRAFIŁA DO PROKURATURY

REMONT BIEŻNI LEKKOATLETYCZNEJ PRZY II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W AUGUSTOWIE NIE DOJDZIE DO SKUTKU W TYM ROKU. POWIAT POZYSKAŁ ŚRODKI NA MODERNIZACJĘ, JEDNAK POJAWIŁY SIĘ NIEOCZEKIWANE TRUDNOŚCI. OKAZAŁO SIĘ, ŻE PODCZAS POPRZEDNIEGO REMONTU NIE WYKONANO WŁAŚCIWEGO PODŁOŻA. ZARZĄD POWIATU ZŁOŻYŁ ZAWIADOMIENIE DO PROKURATURY.

O potrzebie remontu bieżni i boiska przy II LO mówi się od kilku lat. Często padały argumenty o korzeniach drzew podnoszących nawierzchnię. Wydawało się, że sprawa doczeka się finału, bo powiat pozyskał środki w wysokości ponad pół miliona złotych na wykonanie modernizacji bieżni i boiska.

Problem jest pokłosiem wydarzeń sprzed lat

Wszystko zmierzało w dobrym kierunku. Powiat przeprowadził przetarg i wyłonił wykonawcę bieżni, jednak sytuacja uległa poważnej komplikacji. Okazało

się, że budowa bieżni sprzed lat, nie została zrealizowana zgodnie z ustaleniami. Udało nam się ustalić, że zgodnie z dokumentacją, pod bieżnią miał być położony betonowy podkład, na nim powinna znaleźć się warstwa poliuretanowa. Z ogromnym zdziwieniem odkryto jednak, że firma wykonująca usługę nie położyła betonowego podkładu. To może wyjaśniać zjawisko związane z wynoszeniem bieżni przez korzenie. W związku z przywołanym odkryciem okazało się, że koszty zaplanowanej inwestycji wzrosły o ponad 50 procent, dlatego inwestycja w tym roku nie dojdzie do skutku, a przetarg musiał

być unieważniony. Słyszymy, że cała sprawa nie przekreśla remontu bieżni przy II LO. Powiat ma złożyć wniosek o pieniądze na budowę od podstaw, a nie na prace remontowe.

Prokuratura zbada kontrowersyjną budowę

Na ostatniej sesji starosta poinformował o podjęciu kroków prawnych. -Nawierzchnia bieżni została wykonana niezgodnie z projektem budowlanym. Zostało to stwierdzone w tym roku, podczas próby przekazania terenu pod inwestycję. Okazało się, że warstwy znajdujące się pod bieżnią nie odpowiadają projektowi technicznemu. Okoliczności tej sprawy wskazują, że mogło dojść do naruszenia prawa i zaistniała możliwość popełnienia przestępstwa. W związku z tym zarząd powiatu złożył w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury rejonowej w Augustowie -relacjonował starosta augustowski Jarosław Szlaszyński.

Bartosz Lipiński



Adrian Stankiewicz w centrum uwagi z nietypowym prezentem dla Zielińskiego

Adrian Stankiewicz przerwał ceremonię przecięcia wstęgi, aby wręczyć złote nożyce Jarosławowi Zielińskiemu.

Światowy dzień turystyki to idealny termin na otwarcie drogi rowerowej, którą na pewno wielu mieszkańców i turystów przetestuje jeszcze w tym roku. Głównym prowadzącym ceremonii był starosta powiatu augustowskiego Jarosław Szlaszyński.

Złote nożyce i prowokacja na otwarciu nowej trasy rowerowej

Chwilę przed przecięciem wstęgi na miejsce ceremonii otwarcia drogi przybyło kilka dodatkowych osób. Ktoś wystrzelił złote konfetti, a ochroniarze Jarosława Zielińskiego od razu zbliżyli się, aby chronić suwalskiego posła.

Jednym z uczestników happeningu okazał się Adrian Stankiewicz, kandydat do Sejmu z ramienia Konfederacji. Chciał on wręczyć Jarosławowi Zielińskiemu ogromne, złote nożyce. Większość uczestników zajęcia okazała zażenowanie zaistniałą sytuacją. Jeden z gości nawet nazwał Stankiewicza „gówniarzem nienadającym się do Sejmu”. Prowadzący ceremonię Jarosław Szlaszyński namówił prowokatorów do nieprzeszkadzania w uroczystości. Jak przyznał po całym wydarzeniu, nie wiedział nawet, kim jest Stankiewicz, komentując: „nie znam tych, co wiszą -znam tylko tych, co pracują”.

Daniel Sieńko

PRZEŻYJ WZRUSZAJĄCE CHWILE Z ROMANTYCZNYMI SERIALAMI W TELEWIZJI TVS!

KINO TVS

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK GODZ. 11:40
T V S
NIEDZIELA GODZ. 12:40, 21:40

Repertuar kina

Rezerwacja tel. 87 641 01 36 / wyjścia grupowe tel. 661 311 330

Cennik kina od 29.09.23

BILETY: normalny 20 zł, ulgowy 18 zł, grupowy 13/14 zł
 Kino z Rodziną po 16 zł, Kino z Rodzicem po 18 zł
PROMOCJA wspólny bilet (od 4 os.) po 18 zł
PROMOCJA Tanie Środy 16 zł

Piątek

6 października
15:00 Sound of freedom
 Dźwięk wolności
 Dramat, USA 130 min., 15+ napisy

17:30 Zielona granica
 Dramat, 148 min., od lat 15

20:30 Egzorcysta. Wyznawca
 Horror, 120 min., od lat 16, napisy

Sobota

7 października
10:30 Pokazy przedpremierowe!
 Psi Patrol: Wielki film
 Film animowany, 85 min., 4+

12:30 Zielona granica
 Dramat, 148 min., od lat 15

17:30 Sound of freedom
 Dźwięk wolności
 Dramat, USA 130 min., 15+ napisy

20:00 Egzorcysta. Wyznawca
 Horror, 120 min., od lat 16, napisy

Niedziela

8 października
10:30 Pokazy przedpremierowe!
 Psi Patrol: Wielki film
 Film animowany, 85 min., 4+

12:30 Sound of freedom
 Dźwięk wolności
 Dramat, USA 130 min., 15+ napisy

17:00 Zielona granica
 Dramat, 148 min., od lat 15

20:00 Egzorcysta. Wyznawca
 Horror, 120 min., od lat 16, napisy

Poniedziałek

9 października
14:00 Zielona granica
 Dramat, 148 min., od lat 15

17:00 Egzorcysta. Wyznawca
 Horror, 120 min., od lat 16, napisy

19:15 DKF Kinochłon
 Łowca androidów
 Blade Runner (1982 r.)
 Sci-fi, dramat USA 120 min., napisy
 bilety do nabycia w MDK tel.87 641 01 36
 i w kinie na godzinę przed seansem
 Gość pokazu: Karol Szafraniec

Wtorek

10 października
14:30 Sound of freedom
 Dźwięk wolności
 Dramat, USA 130 min., 15+ napisy

17:30 Zielona granica
 Dramat, 148 min., od lat 15

20:30 Egzorcysta. Wyznawca
 Horror, 120 min., od lat 16, napisy

Środa

11 października
18:30 DKF Kinochłon
 Spotkanie z Anną Seniuk
 i pokaz filmu „Konopielka” (1982 r.)
 Dramat Polska 90 min.
 bilety do nabycia w MDK tel.87 641 01 36
 i w kinie na godzinę przed seansem
 Spotkanie poprowadzi: Tomek Adamski

Kupuj i rezerwuj na: www.kino-iskra.pl

Gdy ważne jest to, co lokalne!

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

Gdy ważne jest to, co lokalne!

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI


**Przychodnia
Rodzinna** Sp. z o.o.

 Przychodnia Rodzinna
 Hoża 2B, 16-300 Augustów
 Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00
 Tel. 87 643 51 27


DEMEX
 PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

 ul. Wypusty 66, Augustów
 tel. 87 643 2666, 643 1703

BADANIA TECHNICZNE
SERWIS KLIMATYZACJI

 Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)



Każdy z nas, kto się wybiera na grzybobranie, musi pamiętać o paru zasadach bezpieczeństwa, które zapewnią mu bezpieczny relaks bez narażania zdrowia i życia.

Środki bezpieczeństwa

Pamiętajmy o tym, żeby unikać wyruszania do lasu w pojedynkę. W razie samotnej wyprawy powinniśmy powiadomić bliskich o miejscu pobytu i przewidywanym czasie powrotu. Jeżeli wybieramy się z innymi osobami, nie odchodzimy zbyt daleko i się nie rozdzielamy. W trakcie grzybobrania zapamiętujemy elementy charakterystyczne, które pozwolą nam zachować orientację w terenie. Pamiętajmy również o naładowaniu telefonu oraz o latarce. Te dwie rzeczy w razie wypadku mogą okazać się bardzo pomocne. Wybierajmy raczej wczesne pory dnia na wędrówkę

“

Grzybobranie jest jedną z form spędzania swojego wolnego czasu i wypoczynku. Musimy pamiętać jednak o środkach bezpieczeństwa, gdyż las jest środowiskiem, w którym łatwo stracić orientację.

po lesie, nie wychodźmy po zmroku, gdyż na dworze robi się szybciej ciemno, a temperatury zaczynają być niskie. Warto być przygotowanym na nagłe zmiany pogody, więc najlepiej zaopatrzyć się w odpowiednie obuwie i kurtkę przeciwdeszczową. Koniecznie bierzmy ze sobą jedzenie oraz wodę. Równie ważnym jest stosowanie się do wszelkich oznakowań i regulaminów widniejących przy wejściu do lasu. Zwróćmy uwagę na słupki, które w lesie oznaczają rewiry. To znacznie ułatwi odnalezienie nas przez służby. W razie podejrzeń zagubienia się jednego z naszych towarzyszy, natychmiast zaalarmujmy policjantów. Tak samo zrobimy w przypadku, gdy sami stracimy orientację.

Zuzanna Hanysz

Rewitalizacja Kaczego Dołka - czy mieszkańcy są naprawdę zadowoleni?

REMONT KACZEGO DOŁKA OD DŁUŻSZEGO CZASU BUDZI KONTROWERSJE. NAJWIĘKSZĄ Z NICH BYŁ FAKT, ŻE PRZEZNACZONO NA NIEGO PONAD 5 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA NA FUNKCJONOWANIE UZDROWISKA. MIESZKAŃCY ZAUWAŻYLI TAKŻE INNE PROBLEMY.



Remont osiedla Przylesie zbliża się ku końcowi. Powstaje boisko, zbudowany został plac zabaw, także drogi i chodniki w znacznej części zostały już wyremontowane. W trakcie przeprowadzania rozmów z mieszkańcami, wielu z nich zgłosiło nam swoje uwagi dotyczące rewitalizacji.

Podjazdy nie spełniają oczekiwań ludzi

Wielu mieszkańców zgłosiło problem, który dotyczył podjazdów dla wózków inwalidzkich. Podjazdów albo nie ma, albo nie są przystosowane do jakichkolwiek wózków, gdyż są zbyt strome i nie posiadają poręczy do podparcia się, mimo że miejsca jest tyle, iż zrobienie mniej pochyłych wjazdów byłoby jak najbardziej wykonalne.

-Opiekuję się osobą niepełnosprawną. Od strony głównej ulicy, za blokiem nr 6, są nowo zrobione schodki, jednak bez podjazdu dla wózków. Całe pobocze jest zasypane piaskiem, bardzo zniszczone, więc nie jest możliwym przejechanie obok schodków. Osoba na wózku jest zmuszona do wyjechania na ulicę, ponieważ chodnik na rogu jest zbyt wąski, by przez niego przejechała

osoba poruszająca się na wózku, narażając się tym samym na to, że może ją uderzyć samochód.

-Mam dwumiesięczne dziecko, które wożę w wózku. Z żadnej strony nie jestem z nim w stanie wjechać.

Od strony wcześniej wspomnianego bloku nr 6 nie ma zrobionego podjazdu, a reszta zrobionych podjazdów, idących do głównej ulicy przy sygnalizacji świetlnej, nie posiada poręczy i jest zbyt stroma, żeby móc na nie swobodnie wjechać -mówi inna mieszkanka osiedla. -Skoro problemy z podjazdami występują już teraz, to co to będzie zimą?

Osoby należące do Augustowskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych twierdzą, że chodźli w tej sprawie do urzędu miasta i pokazywały zdjęcia jednemu z zastępców burmistrza miasta Augustów, Filipowi Chodkiewiczowi. Wydaje się, że władze nie są problemem zainteresowane.

Brak progów zwalniających

doskwiera mieszkańcom

Drugą kwestią najczęściej poruszaną jest brak progów zwalniających na części, gdzie mogłyby się już znajdować. Mieszkańcy zwracają uwagę na ogromny hałas wytwarzany przez pędzące samochody.

-Nocą tutaj jest dosłownie autostrada -stwierdza jedna z mieszkanki Kaczego Dołka. -Auta wjeżdżają na osiedle z ogromną prędkością, co generuje ogromny hałas. Dlatego jako mieszkańcy uważamy, że potrzebne są progi zwalniające.

Problemem są również samochody masowo parkujące na chodnikach. -Samochody zastawiają cały chodnik, przez który nie jestem w stanie przejść z synem, który porusza się na wózku. Mam nadzieję, że uda nam się wywalczyć zakaz parkowania, jeżeli nie postawią tych znaków po remoncie.

Sieczkowski nie widzi żadnych problemów

Temat progów zwalniających, parkowania na wyremontowanej części osiedla oraz brak odpowiednio dostosowanego wjazdu dla osób niepełnosprawnych i wózków dziecięcych na Kaczym Dołku został poruszony na sesji rady miejskiej, która odbyła się w czwartek, 28 września. Zdaniem Sławomira Sieczkowskiego, takie problemy nie występują, a wszyscy mieszkańcy są z całego remontu zadowoleni.

-Cały projekt remontu był ustalany z mieszkańcami, by jak najbardziej oddać ich potrzeby. Nie słyszałem o żadnych rajdach samochodowych na osiedlu, samochody nie jeżdżą tam szybko, cokolwiek ma to znaczyć.

Do kwestii problemów osób niepełnosprawnych zastępca burmistrza się nie odwołał, tak samo jak drugi zastępca burmistrza, do którego, jak wcześniej zostało wspomniane, przychodzili z problemem przedstawiciele Augustowskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych.

Nasi rozmówcy wyczekują ławek i stojaków rowerowych

Mieszkańcy wyremontowanej części czekają również na drobne, ale równie ważne rzeczy, takie jak stojaki dla rowerów czy zwykłe ławki. Mają nadzieję, że pojawią się one po zakończeniu remontu ich osiedla. -Na osiedlu nie ma praktycznie ani jednej ławki. Ludzie, którzy nie mają balkonów,

wychodzą pod klatkę bloku z własnymi krzesłami. Osoba starsza bądź taka, która się źle poczuje, nawet nie ma gdzie usiąść, odpocząć -mówi mieszkanka osiedla. -Czekamy również na stojaki na rowery. Rynny są już całe powyginane od ciągłego przypinania do nich rowerów, zarówno przez emerytów, jak i młodzież.

Zuzanna Hanysz

“

Reszta podjazdów nie posiada poręczy lub jest zbyt stroma, żeby móc na nie swobodnie wjechać.

Zniszczone banery i wyzwania polityczne

NISZCZENIE BANERÓW WYBORCZYCH TO STAŁY PROBLEM ŻYCIA POLITYCZNEGO. ZJAWISKO TO WYWOŁUJE KONTROWERSJE ORAZ NIESIE ZE SOBĄ DODATKOWE KOSZTY DLA KAMPANII WYBORCZYCH.

Wandalizm nie tylko wprowadza zamieszanie w krajobrazie politycznym, ale może też wpłynąć na wyniki wyborów, generując dezinformację i podziały w elektoracie.

Wpływ aktów wandalizmu na życie polityczne

Zniszczone banery przedwyborcze to istotny problem w życiu politycznym. Może być on częściowo rozwiązany poprzez edukację, dialog i zrozumienie między różnymi grupami społecznymi oraz poszanowanie zasad demokracji.

Przykład zniszczeń banerów wyborczych w Augustowie

Jedna z augustowskich kandydatek, Izabela Piasecka, doznała tego na własnej skórze, gdyż jej banery zostały zdemolowane zarówno w Suwałkach jak i w Augustowie. Wszyscy możemy uczyć się od niej, jak obrócić negatywną sytuację w podkreślenie własnej wartości, zwiększenie pewności siebie i wzorowej postawy do naśladowania.

-Część moich banerów wyborczych została zniszczona w Suwałkach i chyba kilka jeszcze w Augustowie na Kopernika. Myślę, że to strach, strach, przede wszystkim strach przedwyborczy ogarnął niektórych kontrkandydatów. Niech się boją i niech drżą, ja się bardzo cieszę. Niech niszczą te banery, to będzie widać, z kim mamy do czynienia. Taki baner jeszcze bardziej zwraca uwagę. Ludzie się zatrzymają, zastanowią się, popatrzą, kto jest na tym banerze. Nie przejmuję się tym co robią. Ja nikomu banerów nie niszczę - skomentowała Izabela Piasecka.

Daniel Sieńko

Art. 67. § 1. Kodeksu wykroczeń: Kto umyślnie uszkadza lub usuwa ogłoszenie wystawione publicznie przez instytucję państwową, samorządową albo organizację społeczną lub też w inny sposób umyślnie uniemożliwia zaznajomienie się z takim ogłoszeniem, podlega karze aresztu albo grzywny (do 5 tys. zł).

Zgodnie z art. 63a. § 1 kodeksu wykroczeń: „Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny”.



REKLAMA



DO SEJMU
Okręg nr 24

Nr 12 na liście

Joanna Lisek

Materiał KWW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni

Materiał został zlecony i opłacony przez
KWW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni

PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
lub
200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
lub
165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

Krzysztof Przekop
Redaktor Naczelny